

Kto zabił Imada Mugniję?

1 marca 2008

Zamach na dowódcę Hezbollahu Imada Mugniję ciągle zastanawia analityków i obserwatorów konfliktu izraelsko arabskiego. Już w tej chwili na Bliskim Wschodzie pojawiło się kilkanaście teorii, dlaczego Imad Mugnija została zabity i kto go zabił?

Gdybyśmy zajrzeli do artykułu w „New York Times” napisanego przez sławnego reportera Seymoura Hersh'a to przeczytalibyśmy w nim (na podstawie informacji uzyskanych od przedstawicieli amerykańskiego wywiadu), że Amerykanie bardziej martwili się sprawą Hezbollahu w czasie wojny w Libanie w 2006 roku niż sami Izraelczycy. Biały Dom Busha chciał zapobiec pojawieniu się podobnych do Hezbollahu organizacji w nieudanych państwach w trzecim świecie takich jak Somalia, Irak.

TEORIA 1

W tej teorii na scenie pojawił się Imad Mugnija. Jego śmierć jest przesłaniem dla irańskiego rządu, który elokwentnie chwalił go w przemówieniu prezydenta Iranu Mahmuda Ahmadinejada. Obecność Irańczyków na jego pogrzebie była zauważalna łącznie z gigantycznym portretem ajatollaha Chomeiniego. Mugnija były student Amerykańskiego Uniwersytetu w Bejrucie spędził wiele lat w Iranie i był blisko związany z władzami Iranu. Wydaje się oczywiste, że Irańczycy mieli plan na wypadek, gdyby Hezbollah upadł-, jeżeli kiedykolwiek- w Libanie. Oni obawiają się, że Hezbollah może być odsunięty na boczny tor albo w wyniku wojny domowej albo konfrontację Izraela. Możliwości działania Hezbollahu już są zmniejszone wskutek rezolucji ONZ 1701 przegłosowanej po wojnie 2006 roku pomiędzy Hezbollahem a Izraelem. Jeżeli Hezbollah zostanie zniszczony, lub poważnie osłabiony Irańczycy będą potrzebowali nowych możliwości działania w świecie arabskim. Skoro nie będzie to możliwe w Libanie pozostaje im tylko Armia Mahdiego w Iraku.

Ponadto Muktada al-Sadr ma wszelkie warunki, żeby stworzyć nowy Hezbollah. Sytuacja w Iraku jest identyczna jak sytuacja w Libanie w 1982 roku. Tam ma miejsce okupacja. Tam panuje chaos i jest mnóstwo broni. Tam są szyici- wspierani przez Iran-, którzy są (lub, którzy byli) traktowani jak podludzie przez sunnitów. I tam ma miejsce indoktrynacja oraz są przesyłane pieniądze do bagdadzkich slumsów, gdzie króluje Sadr obiecując emancypację irackich szyitów- podobnie jak to miało miejsce w Bejrucie w latach 80. Odpowiedzialnym za restrukturyzację oraz przeszkolenie Armii Mahdiego tak żeby stała się drugim Hezbollahem był Imad Mugnija. To wyjaśnia, dlaczego Sadr, kilkanaście razy zarządził „zawieszenie” działalności Armii Mahdiego w 2007 roku. On chciał zreorganizować strukturę, przeszkolić, przefiltrować, i zmienić obraz Armii Mahdiego pod nadzorem Mugniji. Biorąc to wszystko pod uwagę nic dziwnego, że Mugnija został wyeliminowany przez Izraelczyków za bierną aprobatą Amerykanów. Jego eliminacja jest przesłaniem dla Iranu. Niektórzy uważają, że jest to krok numer 1 w ramach zbliżającej się amerykańskiej inwazji na Iran.

Chociaż oczekiwano jego upadku iracki premier Nuri al-Malik przetrwał i planuje stworzenie nowego gabinetu w tym tygodniu. Jego kariera została uratowana przez wielkiego ajatollaha Alego Sistaniego, który na wezwanie Irańczyków wystąpił w jego obronie a równocześnie wezwał go do stworzenia nowego gabinetu. Irańczycy upierali się przy jego przetrwaniu, gdyż jakakolwiek alternatywa o niepewna pod względem lojalności wobec Iranu byłaby katastrofą dla irańskich interesów w Iraku.

TEORIA 2

Stany Zjednoczone nie mają nic wspólnego z tym zamachem. To była czysta operacja izraelskich służb bezpieczeństwa uderzającego w tradycyjnego wroga w celu poprawy obrazu izraelskiego premiera Ehuda Olmerta, pokazanie, że pomimo porażki w Libanie on jest w stanie skutecznie zwalczać wrogów Izraela. W tę teorię trudno jest uwierzyć z prostego powodu.

Gdyby Izrael był za to odpowiedzialny, jego rząd chwaliłby się tym podobnie jak to zrobili, gdy wyeliminowali założyciela Hamasu Ahmeda Jassina w 2004 roku.

TEORIA 3

Ta teoria jest najbardziej trudna do uwierzenia. Rozpowszechniana jest w zachodnich kręgach i pojawiła się po raz pierwszy w CNN. Niektórzy ludzie wierzą, że Mugnija żyje. Oni twierdzą, że nie ma dowodów w postaci ciała i DNA, które udowodnią światu, że on nie żyje. Cały epizod został zainscenizowany przez Hezbollah, żeby mógł się on pozbyć ciężaru spoczywającego na nim z powodu tego, że znalazł się na liście poszukiwanych przez FBI z nagrodą w postaci 25 milionów dolarów za jego głowę. Oni mogą wtedy twierdzić, że Mugnija zginął żeby to uwiarygodnić zorganizują mu wielki pogrzeb i przerzucą go do podziemia, żeby go wykorzystać w Libanie i Iraku po zapewnieniu mu nowego dowodu tożsamości oraz nowej twarzy. Organizacja później będzie mogła wykorzystać to wydarzenie jako pretekst do odwetu.

Kiedy Izrael zabił poprzednika Nasrallaha Abbasa al-Musawiego w lutym 1992 roku Hezbollah odpowiedział atakiem na izraelską ambasadę w Buenos Aires zabijając 29 osób. Ten scenariusz może się powtórzyć także dzisiaj, co dał do zrozumienia Nasrallah mówiąc w czasie pogrzebu „Syjoniści, jeżeli chcecie tego rodzaju wojny to wiedźcie zarówno wy jak i cały świat będziecie ją mieli” Inni przekonują, że było odwrotnie, mówiąc, że USA i Izrael zabiły go chcąc żeby Syria i Hezbollah dokonały odwetu. Zmasowana machina medialna w Ameryce nagłośniłaby to wykorzystając to jako kolejne argumenty dla poparcia tezy głoszonej od 2005 roku, że Syria i Hezbollah są groźbą dla pokoju na świecie i bezpieczeństwa Izraela.

W końcu niektórzy wierzą, że Hezbollah dokonał tego w celu zyskania przewagi na lokalnymi przeciwnikami z koalicji 14 Marca. Tak się składa, że 14 marca, gdy Mugnija został pochowany jest dniem w czasie, którego koalicja 14 marca

obchodzi rocznicę zamachu na Rafika Haririego. Saad Hariri planował, że tego dnia zwolennicy koalicji 14 marca wtargną do centrum miasta i zniszczą namioty postawione przez zwolenników Hezbollahu wzywających do obalenia premiera Fuada Siniory. Oni nie byli w stanie tego dokonać w chwili, gdy Hezbollah chował swojego dowódcę. Najbardziej znaczącym rezultatem tego wydarzenia było odroczenie wybuchu konfliktu pomiędzy koalicją 14 marca a Hezbollah.

Gdyby poproszono mnie o opinię, która z tych wszystkich trzech teorii jest najbardziej rozsądna odpowiedziałbym, że pominąłbym teorię trzecią i uznałbym za najbardziej prawdopodobną teorię pierwszą. To jest początek czegoś strasznego -i niebezpiecznego- pomiędzy Iranem i USA.

Autor: Sami Moubayed

Tłumaczenie: Piotr Chmielarz

Źródło oryginalne: „Gulfnews” z 19.02.2008

Źródło polskie: [Arabia](#)